Dziś: Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Poniedziałek 26 marca 1934 roku. | Nr. 84

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Przesilenie w Szwajcarji



B. MIN. MUSSE.

PARYŻ, 25.3 — Dymisja członka rządu szwajcarskiego, Mussego, wywołała we Francji wielkie wrażenie, gdyż opinia francuska używa ją za wielki wyłom, zrobiony w cytadeli waluty złotej i liberalizmu gospodarczego, za jaką dotychczas uchodziła Szwajcarja.

Minister finansów szwajcarskich opierał się dotychczas bohatersko dążeniom etatystycznym, których wyrazicielami byli radykali i socjaliści szwajcarscy. Ale ostatnia klęska rządu w referendum ludowem, wybór nowego ministra sprawiedliwości, którym został zwolennik etatyzmu i wreszcie dalsza podwyżka wydatków budżetowych bez izby federalnej o 200 miljonów franków przekonały go, że opór jest daremny. Zachodzi przeto niebezpieczeństwo, które przewidują dzienniki francuskie, że Szwajcarja wejdzie prędzej czy później na drogę inflacji.

Zwycięstwo
MŁODZIEŻY NARODOWEJ.

WARSZAWA, 25.3 — Wczoraj na politechnice warszawskiej odbywały się wybory do władz Bratniej Pomocy studentów politechniki warszawskiej. Wybory, zgodnie ze statutem podyktowanym przez władze oświatowe, były pięcioprzymiotnikowe, a więc: bezpośrednie, tajne, proporcjonalne i td. Uprawnionych do głosowania było 1.444 studentów.

Frekwencja przy urnach była dość duża, bo głosy złożyło 1.236 akademików.

Walne zwycięstwo odniosła młodzież narodowa. Na jej listę padło 838 głosów. Z pośród 25 mandatów młodzież narodowa zdobyła 16, inne ugrupowania 7.

Okradzenie grobu
NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.

WASZYNGTON, 25.3 PAT. W Arlington pod Waszyngtonem, gdzie znajduje się grób nieznanego żołnierza ubiegłej nocy dokonano kradzieży wszystkich najwyższych odznaczeń wojskowych wszystkich narodów, które były umieszczone w witrynie obok grobowca.

„Dzień Matki"
NA TERENIE CAŁEJ POLSKI.

W dniu 27 maja r. b. odbędzie się na terenie całej Polski doroczny „Dzień Matki", organizowany przez koła młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża.

W dniu tym, poświęconym zadokumentowaniu uczuć dla matek wśród najszerszych sfer dzieci i młodzieży, odbędzie się szereg akademij, obchodów, uroczystości i t. d.

Komisja główna kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża opracowuje obecnie ogólny program „Dnia Matki".

W organizacji „Dnia" weźmie udział młodzież wszystkich szkół na terenie całej Polski.

Siła nowej polityki Francji.
Przemówienie Doumergue'a do narodu

PARYŻ, 25.3. Premjer Doumergue wygłosił wczoraj wieczorem przez radjo paryskie do narodu francuskiego przemówienie, w którem na wstępie zapowiedział, iż zamierza w przyszłości częściej jeszcze korzystać z tego nowoczesnego udogodnienia dla bezpośredniego nawiązania kontaktu z narodem.

Premjer poruszył krótko przebieg wypadków, które poprzedziły jego dojście do władzy w dniach, kiedy na ulicach Paryża toczyły się walki bratobójcze. Zadaniem jego rządu jest **przywrócenie ładu wewnętrznego i surowe ukaranie wszystkich winnych sprowokowania narodu francuskiego**, który w rzeczywistości jest pełen poczucia honoru, zdrowy oraz pracowity. Porządek wewnątrz kraju musi być przywrócony jak najwcześniej, gdyż inaczej obecny reżim nie będzie mógł być uratowany. **Nieodzowne stały się reformy, zmiana obyczajów, modernizacja aparatu państwowego oraz powrót do dawniejszej i stworzenie nowej dyscypliny narodowej.**

Budżet będzie wyrównany przez obniżenie wydatków państwowych, **tępienienadużyć, ograniczenie aparatu administracyjnego**, oraz zwolnienie szeregu osób, niepotrzebnie zatrudnionych w licznych urzędach. W żadnym wypadku stałość waluty francuskiej nie może być naruszona.

Rząd nie wprowadzi żadnych nowych podatków i nie zwiększy obecnych, gdyż pogłębiłoby to jedynie jeszcze bardziej obecny kryzys. Przeciwnie, **rząd nosi się z zamiarem zmniejszenia w najkrótszym czasie ciężarów podatkowych.**

Kolei premjer podkreślił, iż osobiście zrezygnowałby bardzo chętnie z władzy i spędził resztę swego życia na uboczu. Jeżeli tego nie uczynił, to w nadziei, iż **doświadczenie i pozostałe mu jeszcze siły pozwolą na wyprowadzenie państwa i narodu francuskiego z obecnego kryzysu.**

Premjer zakończył swe przemówienie apelem do narodu francuskiego, by poparł jego dążenia.

Naprężenie angielsko - włoskie
Wypad Włochów do Angielskiego Sudanu.

PARYŻ, 25.3 „Echo de Paris" donosi o naprężeniu angielsko-włoskiem wywołanem przez **wypad Włochów poza południową granicę Libji na terytorjum Sudanu angielskiego.** Włosi mieli urzekroczyć granicę i obsadzić oazę w odległości 21 km. od granicy, którą uważają za punkt oparcia do ewentualnego wypadu na terytorjum jeziora Czad.

Anglicy przystąpili do kontrakcji. Można się było obawiać nieprzyjemnych wypadków na wzór afery Faszody. Między Włochami i Anglją **toczą się obecnie rokowania.** Twierdzi się, że rząd włoski jest gotów do wyrzeczenia się myśli marszu na południe, jeśli Włochy otrzymają odpowiednią rekompensatę gdzieindziej, np. na terenie Kenyi.

W Londynie panuje zaniepokojenie z tego powodu, że rząd włoski jest gotów do poparcia budowy kolei, która ma łączyć południowy Sudan z północną Abisynją.

Proces
„ŻELAZNEJ GWARDJI"

BUKARESZT, 25.3 PAT. W procesie żelaznej gwardji zakończono przesłuchania oskarżonych, którzy w zeznaniach swych nie solidaryzowali się z zabójcami b. premjera Duca, utrzymując, że decyzja i wykonanie zamachu było dziełem wyłącznie trzech osób. Obecnie trybunał przystąpił do badania świadków.

Lindbergh
otoczony detektywami

LONDYN, 25.3 — Z Nowego Jorku donoszą: Państwo Lindbergh w których rodzinie rozegrała się przed dwoma laty znana tragedja, zakończona śmiercią ich pierwszego dziecka, żyją obecnie w ciągłej obawie o los drugiego synka, imieniem John. Lotnik otrzymał pewne informacje, że przygotowywane jest porwanie jego dziecka celem uzyskania znacznego okupu.

By pokrzyżować plany bandytów, płk. Lindbergh, opuścił swą willę podmiejską i przeniósł się do Nowego Jorku, gdzie **zamieszkał na najwyższem piętrze jednego z drapaczy nieba w dzielnicy Upperside.** Urządzenie drapacza nieba i na specjalne polecenie Lindberga zostało przerobione w ten sposób, że na najwyższe piętro, na którem zamieszkuje jego rodzina, prowadzi **oddzielna winda i korytarz pilnowany przez specjalnych detektywów.**

Drzwi do mieszkania Lindbergha są opancerzone i zaopatrzone w zamek, którego sekret znają jedynie członkowie rodziny i domownicy Lidberghów.

Otwarcie wystawy obrazów
W SOSNOWCU.

Wczoraj w południe otwarta została wobec przedstawicieli władz i organizacyj i miejscowego społeczeństwa wystawa obrazów, urządzona w sali seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu, staraniem zawodowego Związku polskich artystów plastyków w Krakowie, oraz członków Zrzeszenia zawodowych artystów plastyków Zagłębia Dąbrowskiego „Blok".

Po przemówieniu dyr. Mazura nastąpiło zwiedzanie wystawy.

W wystawie bierze udział kilkudziesięciu malarzy.

Radykalne posunięcia w śledztwie
w aferze Stawiskiego.

PARYŻ, 25.3 PAT. Wczoraj dokonano ekshumacjiz włok Stawiskiego na cmentarzu w Chamouix. Będą one przewiezione do Paryża, gdzie w gabinecie medyc. sądowej odbędzie się ponowna sekcja. W związku z tem jedno z piem stacjonalnych przypomina — że pierwsze badania zwłok Stawiskiego polegało jedynie na zbadaniu głowy zmarłego.

ODNALEZIENIE KLEJNOTÓW

PARYŻ, 25.3 PAT. Niemal każdy dzień przynosi nowe sensacje w aferze Stawiskiego. Dziś zostały uwieńczone pomyślnym wynikiem poszukiwania słynnych klejnotów Stawiskiego, które oszust otrzymał od dyrektora lombardu w Bayonne na parę dni przed swą ucieczką z Paryża. Klejnotów tych poszukiwano w wielu miejscach, wreszcie otrzymano wiadomość w Londynie, iż w jednym z tamtejszych lombardów wykryto 4 **wielkie zastawy, które** po sprawdzeniu okazały się częścią poszukiwanych klejnotów Stawiskiego. Klejnoty te zastawiano 25 i 27 września r. ub. **na sumę 2.900 funtów.** Zastawy te opiewają na nazwisko p. Romagnino Następnych zastawów dokonano 2 listopada, 5 grudnia i 8 lutego r. b. na **ogólną sumę 5000 funtów.** W łącznej sumie nieznane osobistości otrzymały pod zastaw klejnotów, ocenianych na 10 miljonów frank. w kwotę **7900 funtów, czyli około 600.000 fr fr.**

Po otrzymaniu tych wiadomości władze śledcze niezwłocznie przystąpiły do przesłuchania pani Romagnino. Wyjaśniła ona, że nic nie wie o całej sprawie. Pomimo to **zatrzymano ją do dyspozycji sędziego śledczego.**

Klejnoty wydane zostały przez angielskie „Credit Sutton" władzom francuskim i po opieczętowaniu przewiezione je do Paryża.

DECYZJE KOMISJI PARLAMENTARNEJ.

Drugiem doniosłem wydarzeniem jest przekazanie władzom prokuratorskim stenogramów zeznań senatorów **Puis, Odine'a oraz deputowanych Prousta i Hullin.** Sędzia śledczy Ordonaux po zbadaniu tych zeznań przesłucha wszystkich wymienionych parlamentarzystów i ewentualnie w drodze ustawowej za pośrednictwem prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości **zażąda zniesienia dla nich immunitetu parlamentarnego**

Ze względu na skomplikowany charakter tej procedury wbrew kursującym pogłoskom nie należy oczekiwać nadzwyczajnego zwołania Izby Deputowanych w tej sprawie. Większość członków parlamentarnej komisji śledczej uważa, że **moralna odpowiedzialność wymienionych dwuch deputowanych została poważnie zaangażowana.** Zauważyć trzeba, że zarówno Odine jak i Hullin ogłosili listy otwarte, w których bronią się przed zarzutami komisji i twierdzą, że ze spokojem oczekiwać będą wyroku sprawiedliwości.

DEGRADACJA GENERAŁA

Trzeciem wreszcie wydarzeniem jest **wykreślenie z korpusu oficerskiego i armji gen. Bardi de Fourtou.** Zarządzenie to nastąpiło na podstawie prawa, które przewiduje usunięcie z armji osób, stojących pod zarzutem, lub skazanych za czyny, przynoszące ujmę honorowi armji. Gen. Bardi de Fourtou oskarżony o nadużycie swego stanowiska dla kariery Stawiskiego, został tem samem **pozbawiony tytułu generalskiego** i wszelkich prerogatyw z tem związanych.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Z pow. komitetu P. W. i W. F.

W starostwie będzińskiem odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Boxy plenarne zebranie komitetu powiatowego W. F. i P. W.

Sprawozdanie z prac komitetu powiatowego w ub. roku złożył por. Nowakowski.

Budżet powiatowego komitetu uchwalono w sumie 14 tys. zł. W budżecie uwzględniono pewną kwotę na zakup naboi do strzelań o państwową oznakę sportową (P. O. S.), dla bezrobotnych i niezamożnych, którzy stawać będą do zawodów.

Na zebraniu obecny był również mjr. Kowalówka, inspektor wyszkolenia WF. i PW.

Ułożenie programu prac powiatowego komitetu na 1934 - 35 r. powierzono prof. Korwin - Olszewskiemu.

Z obrad P. Z. P. N.

Na ostatniem posiedzeniu prezydjum zarządu PZPN postanowiono przyśpieszyć termin pierwszego treningu graczy reprezentacyjnych, branych pod uwagę na mecz z Czechosłowacją (15. IV) i wyznaczyć go na środę, 28 marca do Krakowa. Trening ten odbędzie się pod kierownictwem kapitana związkowego PZPN. p. Kałuży.

Pozatem postanowiono powołać do życia nowy okręg stanisławowski, który obejmować będzie teren dawnego podokręgu stanisławowskiego i część podokręgu tarnopolskiego.

Kronika sportowa.

MECZ TENISOWY FRANCJA — POLSKA.

Jak się dowiadujemy, zamiast projektowanego meczu tenisowego Legja—Racingklub (Paryż) odbędą się zawody Polska—Francja w dniach 4—6 maja w Warszawie.

W końcu maja dojdzie do skutku mecz Legja—AIK (Sztokholm) w Warszawie.

PIĘŚCIARZE JADĄ DO BUDAPESZTU

Polski Zw. bokserski postanowił cofnąć swoją poprzednią decyzję i wysłać naszą reprezentację pięściarską na mistrzostwa Europy i mecz międzypaństwowy z Węgrami. Obie te imprezy odbyć się mają w Budapeszcie.

Na zmianę stanowiska P. Z. B. wpłynęło o świadczenie Węgrów, że wiadomość o sprzedaniu mistrzostw prywatnemu menażerowi jest zwykłą plotką.

Wobec tego rozpoczęto już przygotowania do wyjazdu, wyznaczając równocześnie skład drużyny reprezentacyjnej. „Ósemka" nasza wyglądać wygląda będzie jak następuje: Rotholz (Jarząbek), Rogalski, Kajnar (Forlański), Sipiński, Seweryniak, Majchrzycki, Antczak i Pilat. W wadze ciężkiej i piórkowej rozegrane zostaną w najbliższym czasie mecze eliminacyjne.

NOWE ZWYCIĘSTWO RAN.

W rewanżowem spotkaniu w El-Paso znany polski bokser zawodowy Edward Ran ponownie pokonał dobrego amerykańskiego boksera, Andersona, na punkty.

TOURNEE LWOWSKIEJ POGONI PO FRANCJI I BELGJI.

Wszystkie mecze lwowskiej Pogoni w jej tournee zagranicznem już zakontraktowano. Spotkania przedstawiają się następująco: 5 maja w Lille, 6 maja w Lens, 10 maja w Brukseli, 13 maja w Leodjum.

C. K. S. — UNJA 3:2 (2:1)

C. K. S. JESIENNYM MISTRZEM ZAGŁĘBIA.

Wczoraj na boisku Unji w Sosnowcu, wobec ponad 2000 widzów, odbyło się ciekawe spotkanie piłkarskie między zeszłorocznym mistrzem Unją a CKS. Oba kluby wystawiły najsilniejsze składy, bowiem **chodziło tu o dużą stawkę**, zwłaszcza dla CKS, dla którego wygrana równoznaczną była z osiągnięciem tytułu jesiennego mistrza Zagłębia. (W ub. roku, jak wiadomo, mistrzowskie rozgrywki nie zostały ukończone).

Grę rozpoczęli w ostrem tempie Czeladzianie, goszcząc następnie bardzo często pod bramką Unji. W 15 minucie prowadzenie dla CKS uzyskał **Dyrda**. Po strzeleniu pierwszej bramki, tempo gry zwiększa się i po upływie paru minut pada ze strzału **Dudka** wyrównawcza bramka.

Pod koniec pierwszej połowy Dyrda uzyskuje dla swych barw drugą bramkę.

Po przerwie gra bardzo ostra, a często **nawet brutalna, zwłaszcza ze strony graczy Unji**, który za wszelką cenę dążą do wyrównania i osiągnięcia zwycięstwa. W dwudziestej minucie **Nowak** wyrównuje, strzelając dla Unji drugą bramkę.

Czeladzianie, nie zrażeni tem, **grają nadal planowo i spokojnie**, to też wkrótce ze strzału Dyrdy pada trzecia bramka, decydująca o zwycięstwie CKS. Wysiłki Unji, aby wyrównać, nie odnoszą skutku i sędzia odgwizduje koniec zawodów przy stanie 3:2 dla gości.

Czeladzianie pokazali grę **bardzo ładną i w zupełności zasłużyli na zwycięstwo**. Unję od większej porażki uchronił doskonały bramkarz **Suwała**.

Z przykrością należy stwierdzić, że gracze Unji zachowywali się **niezbyt po sportowemu na boisku**, o czem świadczyły częste krzyki i przekleństwa na boisku, sprzeczki z sędzią oraz rozmyślne faulowanie i podkładanie nóg przeciwnikom. Od graczy klubu, który ma aspiracje dostania się do elity piłkarskiej, tj. do Ligi, **wymagać należy więcej**, aniżeli od pierwszego lepszego niezrzeszonego lub C-klasowego klubu z jakiejś Pipidówki. Przypuszczać należy, że zwróci na to uwagę zarząd klubu oraz trener.

Sędziował b. dobrze p. **Śliwczyński** z Częstochowy.

Odniesionem wczoraj zwycięstwem CKS zapewnił sobie tytuł mistrza jesiennego.

Przedmecz rezerw 3:1 dla Unji.

O robotnicze mistrzostwo Polski

R. K. S. Zagłębie — R. K. S. Hajduki 1:4 (0:2)

Wczoraj na stadjonie miejskim w Dąbrowie odbył się mecz piłkarski z cyklu półfinałowych rozgrywek o robotnicze mistrzostwo Polski między **R. K. S. Zagłębie a R. K. S. Hajduki.**

W pierwszych minutach gra równorzędna, później jednak inicjatywę przejmują goście, przeważając do końca gry.

Dla Hajduk wszystkie bramki strzelił doskonały **Reimek**, dla Zagłębia jedyną bramkę uzyskał **Banasik.**

Sędziował dobrze p. Grabiński.

Podczas świąt R. K. S. Hajduki zmierzy się z **R. K. S. Widzew** (Łódź).

Bokserskie mistrzostwa Sokoła

gniazda Czeladź.

Tow. gimn. „Sokół" Gn. Czeladź w dniu 21 marca rb. przeprowadziło bokserskie mistrzostwa wewnętrzno-gniazdowe. Do zawodów stanęło 17 druhów.

Przebieg walk następujący:

Waga kogucia: **Żymła** — **Niepoń**; zwyciężył pierwszy na punkty.

W. piórkowa: **Wolski** — **Głąbik**. Bardziej odporny i agresywny Wolski, zwyciężył nieznacznie na punkty lepszego technicznie Głąbika. W finałowej walce Wolski z wypoczętym **Łakomikiem St.** miał bardzo ciężką przeprawę i jedynie dzięki dużej wytrzymałości odniósł nieznaczne, lecz zasłużone zwycięstwo.

W. lekka: W wadze lekkiej startowało sześciu zawodników i rozegrano tylko ćwierćfinały. Zwyciężyli na punkty: **Doktór** — Sojkę, **Miśko** — Kalabińskiego i **Wojciech** — Pilata, trzymającego się przez dwie rundy b. dzielnie z dobrze zaawansowanym technicznie Wojciechem; dopiero w trzeciej rundzie ustępował mu nieznacznie.

W. półśrednia: **Weroński** — **Łakomik**. Zwyciężył pierwszy na punkty.

W. średnia: **Siudak** — **„Janek"**. Zwycięstwo odniósł Siudak przez poddanie się przeciwnika w drugiej rundzie.

W. półciężka: **Mucha** — **Spyrzyński**. Zaawansowany Mucha znokautował w drugiem starciu początkującego Spyrzyńskiego.

W. mieszana: **Janusz** (papierowa) — **Żymła** (kogucia). Janusz zwyciężył na punkty walczącego po raz drugi Żymłę. Na zakończenie przeprowadzili pokazową ładną technicznie walkę bez decyzji Wojciech z Muchą. Walki trwały 3 rundy po 2 minuty.

Młodzi bokserzy wykazali w swoich pierwszych walkach dużo ambicji i zapału, muszą jednak jeszcze dużo nad sobą pracować, by poznać tajniki techniki bokserskiej. Badanie zawodników odbyło się w okręgowym ośrodku WF w Katowicach, a w czasie zawodów opieką lekarską otaczał zawodników lekarz p. Starzycki.

W—k.

24 SZOPIENICE — POL. K. S. 4:2

Policyjny wystąpił do zawodów z silną drużyną śląską 24 Szopienice bez Luchtera i dwóch lepszych gracy, to też uległ gościom w stosunku 2:4. Bramki dla Szopienic zdobyli Hołota — 3 i Kuc, dla gospodarzy Gęborek i Drożniak.

Przedmecz rezerw dał wynik remisowy 1:1.

HAKOCH — BRYNICA.

25-minutowa dogrywka o mistrzostwo kl. A. jesiennej rundy między Hakoachem a Brynicą w Będzinie dała wynik bezbramkowy.

Następne 45 minut gry towarzyskiej dały wynik 1:0 dla Brynicy. Bramkę strzelił Szymanek.

SOLVAY — ZAGŁĘBIANKA 3:0 (2:0)

W Grodźcu Solvay odniósł zasłużone zwycięstwo nad słabo grającą Zagłębianką. Bramkami podzielili się Majchrzyk, Kuszewski i Morcinek.

A. K. S. NIWKA — K. S. 09 MYSŁOWICE 2:1 (0:0).

A. K. S. z Niwki bawił wczoraj w Mysłowicach, gdzie rozegrał koleżeńskie zawody piłkarskie z K. S. 09. Gra technicznie ładna, wykazała znaczną przewagę A. K. S. Sędzia p. Szpus — słaby. Przedmecz rezerw 3:1 dla Mysłowic.

R. K. S. GOŁONÓG — K. S. BRYGADA (Strzemieszyce) 4:1 (1:0).

Rewanżowe zawody rozegrane pomiędzy powyższymi klubami w Gołonogu przyniosły zwycięstwo gospodarzom. Bramki dla R. K. S strzelili **Materka i Zaburda** po 2, dla Brygady — **Zalega**. Sędziował p. A. Zaburda.

W DWA OGNIE.

Wczoraj odbyły się w Gołonogu zawody „w dwa ognie" między reprezentacją drużyny harcerskiej szkoły nr. 5 w Dąbrowie a zastępem „Orłów" 39 Z. P. H. w Gołonogu. W ogólnej punktacji zwyciężyli 39-tacy w stosunku 2:0.

PING - PONG.

W ub. sobotę sekcja ping-pongowa A. K. S. Niwka grała z zespołem 09 Mysłowice, uzyskując zwycięstwo w stosunku 5:2.

WARTA — POLONIA 3:0

WARSZAWA, 25.3 (Tel. wł.) — W Warszawie odbyło się towarzyskie spotkanie między ligowymi zespołami Warty i benjaminkiem Ligi Polonją. Spotkanie zakończyło się porażką Polonji w stosunku 3:0.

WARSZAWIANKA—STRZELEC 2:0

GARBARNIA — PODGÓRZE 1.0

KRAKÓW, 25.3 (Tel. wł.) Spotkanie o mistrzostwo Ligi przyniosło dwa punkty Garbarni.

PROGRAM RADJOWY

TRANSMISJA Z CZĘSTOCHOWY DO AMERYKI.

Na podstawie porozumienia z delegatem National Broadcasting Corporation z p. M. Jordanem potężny blok osiemdziesięciu kilku radjostacyj tego koncernu transmitować będzie z Częstochowy wieczorem dnia 27 bm. między godz. 16 a 16.30 nabożeństwo z kaplicy Matki Boskiej Cudownej, oraz pieśni religijne w wykonaniu chóru jasnogórskiego. Audycja ta poprzedzona będzie sześciominutowem przemówieniem w języku polskim i angielskim, poświęconem Częstochowie. W czasie nabożeństwa odegrane zostaną fanfary, które poprzedzą odsłonięcie Cudownego Obrazu Matki Boskiej.

RECITAL GERTRUDY KONATKOWSKIEJ.

We wtorek dnia 27 bm. rozgłośnie P. R. transmitować będą z Poznania recital fortepianowy wybitnej pianistki polskiej Gertrudy Konatkowskiej. Interesujący program koncertu składa się z mało znanych i grywanych utworów fortepianowych, jak: Fantazja g-moll Beethovena, Prelud i Fuga Mendelssohna oraz Ballada Liszta.

PONIEDZIAŁEK 26 MARCA.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05 Gimnastyka. 7.25 Muzyka z płyt. 7.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Muzyka. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.33 Muzyka. 15.20 Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.25 Wiadomości gospodarcze. 15.40 Wiadomości strzeleckie. 15.45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.55 Muzyka salonowa w wyk. zespołu Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 16.40 Kurs elementarny języka francuskiego. 16.55 Recital śpiewaczy Wandy Kędziorówny (Warszawa). 17.15 Koncert kameralny w wyk. Dezyderjusza Danczowskiego — wiolonczela i Edwarda Steinberga—fortepian. 17.50 Porady radjotechniczne. 18.00 „Palestyna w dobie obecnej" wygł. p. Leon Lewite (Warszawa). 18.20 Odczyt dyr. Feliksa Steuera. 18.35 Recital śpiewaczy Jadwigi Hejdukowskiej-Marczyńskiej (sopran). W programie pieśni słowiańskie. 19.05 Rozmaitości. 19.10 Dr. Antoni Wieczorek: „Narodowość a fotografja". 19.25 Odczyt z Warszawy. 19.40 Wiadomości sportowe. 20.00 „Myśli wybrane". 20.02 Koncert orkiestry symf. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego z udziałem Romana Wragi — bas (Warszawa). 21.00 „Wynalazki przedhistoryczne" wygł. inż. Eugenjusz Porębski. 21.15 Koncert muzyki włoskiej w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Cezarego Nordio i Orlando Barera—skrzypce (Warszawa). 22.45 Muzyka. 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla słuchaczów zagranicznych: dr. Kazimierz Bulas mówić będzie w języku nowogreckim na temat: „Emilja Plater a bohaterki greckie". Pieśni greckie wykona p. Helena Resut-T.

Pierwiastki wielkotygodniowe w muzyce

Perły twórczości w skarbnicy muzyki religijnej.

Męka i Zmartwychwstanie Zbawiciela, nieobce nikomu z chrześcian, a obchodzone obecnie przez wszystkich, dla których Krzyż jest największym i najświętszym symbolem, nie pozostały również bez wpływu na dziedzinę sztuki, przysparzając naszej kulturze takie bezcenne skarby jak „Mesjada" Klopstaka w literaturze, lub „Wieczerza Pańska" Leonarda, czy „Zdjęcie z Krzyża" Rubensa w malarstwie, jednakże w żadnej dziedzinie sztuki nie stanowiły one natchnienia dla tych dzieł wzniosłych i wielkich, jak w najpiękniejszej ze sztuk — muzyce, bo przecież nasza muzyka europejska nie zawdzięcza swego powstania Grekom, ani ludom Wschodu, lecz właśnie Kościołowi i muzyka kościelna aż do XVI w. stanowiła wyłączny niemal rodzaj twórczości muzycznej, a choć później nastąpiła emancypacja i rozwój muzyki świeckiej, to jednak, aż po dzień dzisiejszy, wszyscy wielcy kompozytorzy, zdając sobie z tego sprawę, że wszelkie swe zdolności zawdzięczają wyłącznie Opatrzności — dorzucają najdroższe perły swej twórczości do skarbnicy muzyki religijnej, w której niepoślednią część zajmują dzieła osnute na tematach zaczerpniętych z Ewangelji, a określonych wyżej.

Temat męki i śmierci Zbawiciela nie jest muzyce obcym już w epoce Odrodzenia, a najdoskonalej uchwycą go ówczesny, słynny **Giovanni Pierluigi da Palestrina** (1526—1594), największy kompozytor kościelny i pierwsza wielka indywidualność na płaszczyźnie muzyki. Wśród dzieł jego obok słynnej „Missa Papae Marcelli", przodujące miejsce zajmują t. zw. „Improperje" t. j. śpiewy chóralne do słów łacińskich „Ludu mój, cóżem ci uczynił", śpiewane po dziś dzień w Wielki Piątek w bazylice św. Piotra w Rzymie. Mimo swej prostoty posiadają one w sobie tyle piękna i czaru, że stały się wzorem dla późniejszych kompozytorów i pod ich właśnie wpływem, inny wybitny muzyk tej epoki **Gregorio Allegri** (1584—1652) stworzył swe słynne 9-cio głosowe „Miserere", również wykonywane w Wielki Piątek w tejże bazylice św. Piotra. „Miserere" Allegriego, którego, pod karą klątwy, nie wolno było wykonywać gdzieindziej, ani przepisywać, znanem jest również z tego, że 13 letni **Mozart**, słysząc je w 1769 r. poraz pierwszy w kaplicy sykstyńskiej katedry św. Piotra, spisał je z głowy, dając tem dowód swej fenomenalnej pamięci muzycznej.

Na przełomie wieków XVII i XVIII, pojawiają się dwie potężne indywidualności: **Jerzy Fryderyk Haendel** (1685—1759) i **Jan Sebastjan Bach** (1685—1759). Pierwszy z nich, szczyt swego artyzmu osiągnął nie w swych operach ani koncertach lecz właśnie w oratorjum*) „Mesjasz", ilustrującem cały żywot Chrystusa, a jako dowód głębokiego wrażenia, jakie wywiera ono na słuchaczu, niech posłuży fakt, że np. w Anglji, przybranej ojczyźnie Haendla, ostatnią część tego arcydzieła, majestatyczne „Alleluja", publiczność wysłuchała stojąc. J. S. Bach, równy Haendlowi genjuszem, lecz w przeciwieństwie do jego burzliwego charakteru i pełnego przygód życia, tworzący w zaciszu na skromnej posadzie organistowskiej, maluje nam mękę, śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa w swych dwu wielkich pasjach**), jednej według św. Jana, drugiej według św. Mateusza, tudzież w wielu mniejszych i mniej znanych od powyższych pasyj, kantatach.

Motyw męczeństwa Chrystusowego nie obcym jest również twórczości **Józefa Haydna** (1732—1809), pierwszego z t. zw. wielkich klasyków wiedeńskich, twórcę słynnej „Symfonji londyńskiej" i oratorjum „Stworzenie świata", człowieka o głębokiem sercu i przysłowiowej wprost pobożności. Jeden z najpiękniejszych jego kwartetów smyczkowych nosi tytuł „Siedem słów Zbawiciela na krzyżu", a każda jego część jest zatytułowana danem słowem Zbawiciela, zamknięciem zaś całości jest przedstawienie burzy, trzęsienie ziemi i niesamowitych zjawisk, jakie miały miejsce po zgonie Chrystusa, celem zadokumentowania jego boskości. Pod tym samym tytułem napisał później Haydn pasję, którą jego brat Michał, również niezły kompozytor, przerobił na oratorjum.

Inny motyw wielkotygodniowy, a mianowicie modlitwa w Ogrójcu i pojmanie Chrystusa, był natchnieniem dla największego, ale najnieszczęśliwszego, spowodu swej głuchoty, muzyka, jakiego dotąd świat wydał, **Ludwika van Beethovena** (1770—1827), który napisał oratorjum pt. „**Chrystus na Górze Oliwnej**". Aczkolwiek oratorjum to należy do wcześniejszych dzieł Beethovena i nie posiada takiej wartości jak jego IX symfonja, lub „Missa solemnis" stanowiące kamień węgielny jego sławy, to jednak wywiera ono na słuchaczu wrażenie swą doskonałością formy i pięknością niektórych scen.

Również **Ryszard Wagner** (1813—1883), muzyk, poeta i filozof w jednej osobie, jeden z najpotężniejszych umysłów jakie świat wydał, a drogi zwłaszcza nam, spowodu swych sympatyj dla naszych walk o wolność, nie oparł się urokowi tak podniosłego dnia, jakim jest dla każdego chrześcijanina Wielki Piątek, dzień śmierci Zbawiciela i najpiękniejszej części swego, jedynego w swoim rodzaju, misterjum scenicznego p. t. „Parsifal", dał tytuł „Czar Wielkiego Piątku".

Mówiąc o Wagnerze, niesposób pominąć jego genjalnego odpowiednika na terenie muzyki romańskiej, a mianowicie Belga, **Cezarego Francka** (1822—1890), duchowego twórcy muzyki nowoczesnej, którego oratorjum „Odkupienie", zarówno dzięki swemu tematowi, jak i stanowisku w muzyce, stoi niemal narówni z „Mesjaszem" Haendla.

Jasnem jest, że komponować rzeczy prawdziwie wartościowe, a mające za przedmiot mękę Chrystusa, lub Jego Zmartwychwstanie, może tylko prawdziwy tytan muzyki, mogący głęboko odczuć te podniosłe momenty i posiadający monumentalny rzut w swej twórczości i do takich właśnie należą omówieni wyżej kompozytorzy, jednakże poza nimi istnieje cały szereg innych wybitnych kompozytorów, którzy w miarę swych sił i talentu tworzyli dzieła pod wpływem rozważań wielkopostnych, nie dotykali oni jednak męki ani śmierci Chrystusa, dla zobrazowania których trzeba potęgi, patosu i zacięcia epickiego, natomiast wytknęli sobie inny cel, równie piękny, acz bardziej miękki, uczuciowy i liryczny. Celem tym, to przedstawienie cierpień Matki Bożej w związku z męką Jej Syna, a formą, w której cel ten uwidacznia się, to forma kompozycji rozmaitych rodzajów od zwykłej pieśni chóralnej, aż do oratorjum, w miarę środków jakimi jej twórcy mogli dysponować. Te kompozycje, poświęcone cierpieniom Najśw. Marji Panny, noszą tytuły „Stabat Mater dolorosa" (Stała Matka bolesna), a do najpiękniejszych i najbardziej znanych należą tego rodzaju utwory wspomnianego wyżej Palestriny, dalej **Aleksandra** Scarlattiego (1659—1725), najwybitniejszego przedstawiciela t. zw. szkoły neapolitańskiej, Giovanniego Pergolesiego (1710—1736), młodo zmarłego kompozytora, którego „Stabat Mater", uchodzi za najprostszy, lecz najbardziej wzruszający utwór teog rodzaju, w nowszych zas czasach **Joachima Rossiniego** (1792—1868) kompozytora słynnego „Cyrulika Sewilskiego" i czeskiego mistrza **Antoniego Dworzaka** (1841—1904), twórcę pięknej symfonji „Z Nowego Świata" i popularnej „Humoreski".

Oczywistą jest rzeczą, że powyższy pobieżny zarys nie zdoła nawet w części wyczerpać obecnie omawianego tematu i do tego autor niniejszego bynajmniej nie rości sobie pretensji, istotnym bowiem celem niniejszego szkicu było tylko wykazanie, jak potężnie oddziaływały na twórczość największych i najbardziej znanych kompozytorów motywy wielkotygodniowe, które obecnie wszyscy mamy przed oczyma, rozpamiętywując niewinną śmierć Zbawiciela, poniesioną za nas i dla zmazania naszych win.

Wiarosław Sandelewski.

*) Oratorjum — utwór pisany na sola, chóry i orkiestrę, pokrewny operze, lecz oparty przeważnie na tematach religijnych, lub mitologicznych i wystawiany bez kostjumów i dekoracyj.

**) Pasja — rodzaj oratorjum, lecz napisany do tekstu zaczerpniętego ściśle z Ewangelji, a dotyczącego męki Pańskiej.

Kiedy to u nas nastąpi?

Mleko do domów.

Jak podaje prasa stołeczna, na terenie Warszawy wchodzi w życie rozporządzenie ministra opieki społecznej o dozorze nad mlekiem i jego przetworami w tej jego części, która opiewa, że sprzedaż mleka i śmietanki z dostawą do mieszkań jest dozwolona tylko w oddzielnych naczyniach zamkniętych, zabezpieczających mleko i śmietankę od zanieczyszczenia i zaopatrzonych w wyraźny, nie dający się usunąć napis, zawierający imię, nazwisko i adres właściciela mleka.

Winni będą karani w drodze sądowej pozbawieniem wolności do 3 lat i grzywną do 3000 zł. lub jedną z tych kar; pozatem grozić im będzie kara wyższa w wypadku, gdy przestępstwo wywołało lub mogło wywołać niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzi.

Nasuwa się pytanie, czy powyższego zarządzenia nie możnaby również zastosować na terenie Zagłębia dzięki czemu położonoby kres sprzedaży mleka i śmietany z naczyń, zatykanych brudną szmatą lub wiechciem słomy.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

26 Poniedziałek	Dziś Emanuela Jutro Jana Wschód słońca 5 m. 39. Zachód „ 18 m. 03.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: „Pożegnanie z bronią".
EDEN: „Burza o brzasku".
PALACE: Sherlock Holmes.

BĘDZIN
APOLLO: „Ostatnia kochanka generała Yen".
NOWOŚCI: „Brat djabła".

DĄBROWA
ARS: „Baby".
BAJKA: Nieczynne.

ZAWIERCIE.
STELLA: „Mata Hari".

Ważne rozporządzenia

DLA GIMNAZJÓW PRZYRODN.

Ministerstwo oświaty zarządziło, iż uczniowie klasy IV gimnazjum matematyczno-przyrodniczego, którzy nie otrzymają promocji do klasy V., a zechcą pobierać naukę w klasie II. nowego gimnazjum muszą w ciągu roku zkolnego wyrównać zaległości w zakresie języka łacińskiego.

W razie większej ilości takich uczniów kuratorjum winno utworzyć dla nich specjalne komplety do uzupełniającej nauki języka łacińskiego.

× **Z BIBLJOTEKI DĄBROWSKIEJ** We wtorek, dn. 27 bm. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu bibljoteki odbędzie się w 2 terminie ogólne doroczne zebranie członków bibljoteki dąbrowskiej. Porządek dzienny następujący: zagajenie i wybór przewodniczącego i sekretarza, odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania, sprawozdanie zarządu, kasowe i komisji rewizyjnej, wybór 7 członków zarządu i 4 zastępców, oraz 3 członków komisji rewizyjnej, wolne wnioski.

× **POŻAR.** Wczoraj o godz. 2. 40 w nocy wybuchł pożar na strychu domu nr. 121 przy ul. Małobądzkiej w Będzinie. Zniszczony został częściowo dach, straty wynoszą 300 zł. Ogień zaprószyli lokatorzy, którzy przy płonącej świecy wieszali na strychu bieliznę.

Nieszczęśliwy wypadek

POMOCNIKA MASZYNISTY.

W ub. sobotę na stacji kolejowej w Strzemieszycach miał miejsce nieszczęśliwy wypadek.

Mianowicie pod manewrujący parowóz wpadł pomocnik maszynisty Jan Cebo z Olkusza doznając ogólnych obrażeń.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie.

× ZATRZYMANIE PRZEMYTNIKÓW. Strażnicy graniczni placówki Stare Tarnowice natknęli się na zielonej granicy na objuczonego towarem przemytnika, którego zatrzymali. Miał on przy sobie 3 litry spirytusu skażonego t. zw. brendki, 92 kilo pomarańcz i owoców południowych, oraz 4 kilo wanilji przemyconych z Niemiec. Zatrzymany okazał się mieszkańcem Tąpkowic, pow. Będzin, Zygmuntem Michalakiem. Wraz z zajętym towarem odstawiono przemytnika do urzędu celnego w St. Tarnowicach, gdzie spisano protokuł karny. Ponieważ pojedyńcza opłata celna od zajętego przemytu wynosi 600 zł. Michalakowi grozi grzywna w kwocie 3 tys. zł. Towar przedstawia wartość 800 złotych.

Jeden z policjantów posterunku policji na Dębowej Górze natknął się w nocy na dwóch osobników, niosących na plecach wyładowane worki. Wezwani do zatrzymania się, osobnicy owi rzucili się do ucieczki.

Jeden z nich, Stefan Kowal z Sosnowca (Siedlecka 6), znany przemytnik został zatrzymany, towarzysz jego zaś zbiegł. Od zatrzymanego odebrano 70 sztuk pomarańcz i flakon perfum, pochodzące z przemytu.

× **NAGŁY ZGON.** Wczoraj o godz. 4 rano zmarł nagle wskutek udaru serca 58-letni Stanisław Bajer, zamieszkały w Dąbrowie (Staszica 23).

ANTONI HRAM

CZARNY

(NIEWINNA KREW)

(współczesna powieść sensacyjna)

Po kilku takich próbach, coś niby jastrząb zakwiliło w pobliskim gąszczu i jednocześnie na szosie, jakby z pod ziemi, wyrosła sylwetka jakiegoś człowieka.

Zgaszono latarnie i auto zatrzymało się w miejscu.

— 666...

— 121... — wymieniono te nic nie znaczące dla niewtajemniczonego liczby, pomiędzy owym tajemniczym mężczyzną, a pasażerami taksówki. Po tych słowach, z lasu wysunęło się jeszcze dwóch ludzi, którzy przyskoczyli do auta.

— Umówione hasło... — pomyślał kierowca, widząc w tem wszystkiem na szerszą skalę zakrojone przedsięwzięcie. — A zatem moja osoba nie jest głównym przedmiotem tej całej awantury, — rozważał już znacznie spokojniej, zdając sobie sprawę, że chodzi tu o coś więcej, niż w pierwszej chwili przypuszczał, gdyż inaczej nie potrafił sobie wyjaśnić obecności nowych trzech osobników, przyczajonych na skraju lasu.

— Jak tam?... — spytał jeden z ostatnio przybyłych, na widok, którego, siedzący dotychczas w aucie szybko wysiedli i poczęli zdawać relację, co wyglądało na to, że mają przed sobą szefa.

Odprowadzony na bok, Wojtaszek mógł zaledwie usłyszeć kilka oderwanych wyrazów:

...wywiad się zgadza... noc w redakcji... prawdopodobnie dziś... dokumenty... napewno przyjdzie.

— Daj łapki, abyś nie drapnął, — przerwał mu podsłuchiwanie pilnujący go mężczyzna, w skórzanej kurtce, krępując mu ręce grubym surowcem, poczem, trzymając w jednej ręce koniec rzemienia, a w drugiej nieodstępny rewolwer, odprowadził go w głąb lasu, w towarzystwie osobnika, który pierwszy ukazał się na szosie. Tu, po skrępowaniu nóg, kierowca został przywiązany do niewielkiego świerka, poczem pierwszy z konwojujących szybko powrócił do auta, polecając pieczę nad uwięzionym, pozostałemu towarzyszowi. Ten zaś, po obmacaniu leżącego Wojtaszka białem światłem latarki, wyjął rewolwer i ułożył się obok drzewa.

W minutę później, od strony szosy doleciał warkot motoru, szybko oddalającego się w stronę Warszawy, wozu.

— A więc chodziło o zdobycie maszyny... — upewnił się już teraz kierowca, wnosząc z tego, że jego osobie bezpośrednio nie zagraża żadne niebezpieczeństwo, a chwilowe więzy są tylko gwarancją bezpieczeństwa tajemniczych indywiduów.

Tak rozmyślając, posłyszał nagle lekki trzask pękających pod czyjąś stopą gałęzi i charakterystyczne chrząkanie, na co drzemiący pod drzewem jego „opiekun", odpowiedział przyciszonem świśnięciem. Po wymianie tak niewyszukanych haseł, przybyły zbliżył się do drzewa i usadowił obok tamtego. Jakiś czas panowało milczenie, które przerwał wreszcie siedzący bliżej Wojtaszka, pytaniem skierowanem do swego sąsiada:

— A co z tym zrobimy, jak się nie uda?

— Knebel do pyska i niech czeka, aż go kto przypadkiem odnajdzie; chyba że „Czarny" zarządzi co innego... — brzmiała odpowiedź, przerwana w połowie potężnem ziewnięciem.

— A jak „Czarnego" nakryją?...

— He, he... — zaśmiał się tamten. — Nie dziwię się, że takie pytanie stawiacie towarzyszu, boście z innego okręgu i nie widzieliście Czarnego przy robocie. To lis, co nietylko dobrze podejść umie, ale nigdy po sobie śladu nie pozostawi; a jeszcze tak wszystko potrafi pokrzyżować, że go zawsze gdzie indziej, niźli trzeba szukają. Ja to wiem, bom nie jedną robotę z nim odwalił, — wyrzekł z dumą. — A nie trzeba trudniejszej, jak prochownia w... — Tu, spostrzegłszy się widocznie, że rozmowa, choć prowadzona przyciszonym głosem, może być podsłuchana przez szofera, urwał nagle i odtąd dalej rozmawiano wyłącznie szeptem.

Teraz Wojtaszek zamienił się cały w słuch, aby pochwycić choć strzęp prowadzonej rozmowy. Wysiłki te jednak okazały się bezskuteczne, gdyż „towarzysze" po wymianie kilku zdań szeptem, zaprzestali rozmowy, a „towarzysz z innego okręgu" znać tylko na krótko opuścił zajmowane na skraju lasu stanowisko, gdyż po niejakim czasie podniósł się ociężale i poszedł w kierunku szosy.

D. c. n.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admn. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.

Po 10 wyrazów w każdem kosztują:

30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI